

ROBOTNIK

TYGODNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY

Organ partji socjalno-demokratycznej.

Od Administracji.

Wszystkich naszych prenumeratorów i organizacje na prowincji, jak i pojedynczych twardzieli, którzy biorą „Robotnika” w komis, upraszam o rychłe nadsyłanie prenumeraty i wykazów sprzedanych egzemplarzy wraz z pieniędzmi. Oddanie się za nadatką pieniędzy, oddziaływa niekorzystnie na wydawnictwo, które, wiede o tem dobrze towarzyszy, utrzymuje się jedynie prenumeratą.

$$F^*K \cong K_1(GT; \mathbb{A}, D).$$
[illegible]

Może i następcy Baderiego — br. Gautschowi przyśniły się kindy w nocy obrazy walenia się „porządku” społecznego, bo nie chęć, czyli raczej nie mogąc dać sobie rady z łańcuchem dziur po panu z Buska, podał się do browalnie co dymisji, tj. poszedł sobie precz. Czy zrobił co w czasie swolich krótkich rzą dów? — Nie wiemy! Chyba bardzo po cichu, za kulami, bo rzadził bez Rady państwa na podstawie § 14. Dopiera w ostatnich dniach zde

[illegible]

Następnie tegoż roztacza Franciszek Tuchołta. Ryt on najpierw zapalonym zwoleńcom odróżnił królestwa czeskiego, później – jako na emblematy – Czech powołał sobie podobnie, jak Badien w Galicji, a teraz, kiedy burzozwoła młoda ciżba, „nawrócić się”, i, powieszą na kotłach, „zawładnię” swoje wolnościowe zapędy – przy-
muć sobie dżięjszy prezydent ministrów
Austrii, są przecież udróżał się w Czechach. Uro-
dził się zaś bardzo „dobrze”, jako arlechiń i pa-
n, „cała gęba”, zaprzędną już z rądo klerykałom
konserwatywnym „Królestwo” czeskie obcho-
dził go „głęboko” i „głęboko” w ręk, obchodzą-
jąc „Stowien” autonomii krajowa, doje-
dzący „dł” „obchodzeni” arlechi.

[illegible]

...własnym interesie popchnąć naprzód rozwój gospodarczo społeczny całego państwa.

[illegible]

domu boży i mogiły np. pan Matechowski zacią-
gał postępiem i przędnymto stolicę — bardzo wa-
żni — już chęćzy z tego względu, że wó-
wczas ani postępi, ani przędnymto nie byłoby
to byłoby tylko jedno owczernia i jeden
pasterz — a przędnymto — a przędnymto —
owczernia i pasterz — byli komunistyczn grm-
ywnoznawo chrześcijański; — tego jednak pan
Matechowski — wolno sobie nie życzy, natomiast
— a przędnymto — a przędnymto —
stolskiej — i auzucnie głównej podpory dzieł-
— „porządku” społecznego, i z tego punktu
widzenia dał pan przędnymto w swej mowie wy-
raz — nieprawdymto „dotychczas chrześ-
cijaństwa” — a przędnymto — a przędnymto —
wym. Takim samym instytktem dał wyraz ta-
kiego dykowskiego bank hipotecznego, bo przy ilumi-
nacy na cześć papieża — owciewi! napaniewanie;
— grom gmach, wspaniałe jak antycymie o pa-
niewanie; — a przędnymto — a przędnymto —
paniewanie; — a przędnymto — a przędnymto —

[illegible]

S k o n f i n k o w a n o :

